

KURJER WARSZAWSKI.



Czwartek, 24 Kwietnia Rok 1852.
6 Maja

N^o 121.

Jutro, Śteż Domicelli Panny.

Wczoraj, jako w dzień Imienia NAJJAŚNIEJSZEJ PANI, po raz pierwszy, w tak uroczystym dniu goszczącej w Warszawie, miasto nasze obchodziło tę rocznicę z wielką solennością. O 11 rano, J. J. CC. KK. MOŚCIE, znajdowali się w Kościele Śgo ALEXANDRA Newskiego w Łazienkach Królewskich. Podczas odprawianego tamże Nabożeństwa, które celebrował WJX. Fedotow Kapelan miejscowy, a na którym obecni byli JJOO. Xięstwo JJmć WARSZAWSKIE NAMIESTNIKOSTWO Królestwa, oraz Damy Dworu i dostojne Osoby, zostające przy Dworze JJ. CC. KK. MOŚCI, Kościół ten napełniali, Jenerałowie, Senatorowie, i Oficerowie z pułku Imienia NAJJAŚNIEJSZEJ SOLENIANTKI. Następnie, za przejściem JJ. CC. KK. MOŚCI, do pałacu Łazienkowski, wszyscy wysoocy Dygnitarze, to jest Jenerałowie, Członkowie Rady Administracyjnej Królestwa, Senatorowie, i Osoby Dworu CESARSKIEGO, mieli szczęście być przypuszczonemi do ucałowania Ręki NAJJAŚNIEJSZEJ PANI. — Około godz: 4ej, dany był w pałacu Łazienek Królewskich obiad, na którym znajdowały się zawezwane do CESARSKIEGO stołu osoby. — O godzinie 7ej wieczorem, przedstawiono w Teatrze Dworskim w Pomarańczarni, część opery *Purytanie*, oraz nowy balet *Pałac kryształowy*, układu Reżysera Baletu Romana Turczyńnowicza, z muzyką Dyrektora Orkiestry Józefa Stefaniego, przyozdobiony dekoracją wyobrażającą wnętrze Pałacu kryształowego w Londynie, pędzla Dekoratora Sarhetti. Na przedstawienie to raczyli przybyć NN. PAŃSTWO wraz z Wnuczką SWOJĄ J. C. W. Xiężniczką MARIĄ MAXYMILIANÓWNĄ. JJOO. Xięstwo WARSZAWSKIE NAMIESTNIKOSTWO, przez cały czas przedstawienia znajdowali się w łoży NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA. Świętyni Orszak Dworu JJ. CC. KK. MOŚCI, oraz znakomite zaproszone osoby, zapełniły miejsca w Teatrze. — O zmierzchu całe Łazienki Królewskie, zabłyły iluminacją, a czarowne jej ognie uroczy sprawiały widok.

Wczoraj jako w dniu Imienia NAJJAŚNIEJSZEJ PANI, o godzinie 9^{1/2} rano, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, JW. JX. Biskup Fijałkowski, otoczony licznem Duchowieństwem, odprawił Mszę Świętą, podczas której znajdowali się w Kościele Wysoocy Dygnitarze, Urzędnicy Władz wszelkich i Obywatele miasta. — O godz: 11, licznie zebrane Osobytak Wojskowe jak Cywilne, znajdowały się w Kościele Katedralnym Prawosławnym N. TRÓJCY, gdzie Najprzewielebniejszy Arseniusz Arcy-Biskup Warszawski i Nowogeorgiewski, otoczony licznem Duchowieństwem, odprawił solenne Nabożeństwo, podczas którego ożwały się salwy armatoie w Cytadelli Alexandrowskiej. — W Kościele XX. Bazyljanów, celebrował w czasie Nabożeństwa WJX. Bonif. Boniewski. — Odpowiednie Nabożeństwa odprawione także były i w obu Kościołach

Ewangelicznych. — We wszystkich Przybytkach PAŃSKICH, w których znajdowała się z powodu dnia tego młodzież szkolna, wykonywała różne dzieła religijne, a mianowicie: w Kaplicy Instytutu Szlacheckiego, Mszę Tom: Nideckiego i Duet *Donizetiego*, pod przewodnictwem Nauczyciela swego Wszebor. Uczniowie Gimnazjum Gubernjalnego, wykonali pienia na 4ry głosy utworu Józefa Elsnera, TE DEUM Józefa Stefaniego, a to pod kierunkiem Nauczyciela T. Szapczyńskiego. Uczniowie Gimnazjum Realnego i Szkoły przy ulicy Królewskiej, w Kościele WW. PP. Wizytek, pod dyrekcją Dyrektora J. Stefaniego, odśpiewali z towarzyszeniem organu, trąb, kotłów i timpanów, Mszę Nr 10, i TE DEUM kom: J. Stefaniego; Chór ten, składał się blisko ze stu osób. Uczniowie Szkoły Powiatowej Iej pod przewodnictwem Naucz: W. Strybel, w Kościele po-Paulińskim Ś. DUCHA, Mszę J. Stefaniego; Uczniowie Szkoły Powiatowej IIgiej pod przewodnictwem P. Carmantrant, wykonali dzieła Stefaniego i Krogulskiego; Uczniowie Szkoły Powiatowej IIIej, wykonali Mszę J. Stefaniego, TE DEUM tegoż; a Szkoły Powiatowej Realnej, w Kościele XX. Dominikanów, pod dyrekcją Naucz: K. Müller, wykonali: OJCZE NASZ na 4 głosy, SALVE REGINA i TE DEUM komp: tegoż przewodzącego Nauczyciela. Uczniowie Szkoły Powiatowej Realnej w Kościele XX. Karmelitów na Lesznie, pod dyrekcją Nauczyciela P. Bahra odśpiewali Mszę Lechnera i TE DEUM Stefaniego. Wszystkie te pienia, zakończone były hymnem *Lwowa*. — Wieczorem, bezpłatne widowisko w Teatrze Wielkim, składające się z Komedji *Piękna Młynarka*, Krotchewili *Spis Wojskowy* i Kantaty, w czasie której zabłysła, powitana radośnie Cyfra NAJJAŚNIEJSZEJ PANI; wreszcie rześista w całym mieście iluminacja, zakończyły ten dzień uroczysty.

W obchodzie uroczystości dnia wczorajszego, przyjęli udział i uczniowie Szkoły Rabinów, którzy pod przewodnictwem Dyrektora i Nauczycieli, zebrałi się w Synagodze przy uli: *Daniłowiczowskiej*. Po odśpiewaniu przez Kantora *Szofer* Modlitwy *Hanoten Theszua*, Kaznodzieja miejscowy Dr *Goldschmidt*, odprawił modlitwę do uroczystości dnia tego zastosowaną. Na zakończenie zebrała młodzież, wykonała Psalm 21szy i Hymn *Lwowa*.

Zatwierdzony został na urządzie Marszałka Powiatu *Dynaburskiego*, wybrany na ten urząd przez szlachtę, dymisjonowany Major Hrabia *Plater*.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cyw: Gubern: Warszawskiej w Warszawie. Zawiadamia, iż Krystjan *Dücker*, Wóźny przy Sądzie Pokoju Okręgu i.m. Warszawy Wydziału IIgo, w pełnieniu obowiązków zawieszony został; odtąd przeto, zadanych wręczon prawnych dopełnić nie jest moco. — A. *Sadkowski*.

Kapitan *Jastrzębski*, Dowódca Komendy Inwalidów w *Leczycy*, życie zakończył.

Potwierdzając ndzieloną przez nas wiadomość, iż od dnia 15go b. m., statek parowy pasażerski, regularnie co dni 5, między *Warszawą* a *Zawichostem* kursować będzie, nadmieniamy, iż podług drukujących się afiszów, statek ten odpływając z *Warszawy* o godz. 1ej z południa w dniach: 15, 20, 25 i 30 b. m., 4, 9 i 14 Czerwca r. b., będzie tychże dni o 4tej pod *Karczewem*, o 6tej pod *Górą Kalwaryją*, o 8ej wieczorem w *Mniszewie*, gdzie zanočuje, a nazajutrz o 6ej rano w drogę wyruszywszy, tegoż dnia będzie o 8ej pod *Magnuszewem*, o 10tej pod *Maciejowicami* i *Ryczywołem*, o 1ej po południu pod *Kozienicami* (przy kolonji *Holendry*) i pod *Czerwoną Karczmą*, o 3ej pod *Stężycą*, o 5tej pod *Iwangorodem*, o 6tej pod *Gniewoszewem*, o 8ej w *Nowej-Aleksandrji*, gdzie drugi przypadnie nocleg; a dnia następnego znowu o 5tej rano odpłynąwszy dalej, będzie tegoż dnia o 7ej rano pod *Kazimierzem*, o 11tej pod *Solcem*, w południe pod *Józefowem*, o 2¹/₂ pod *Tarłowem*, o 6ej pod *Rachowem* (*Annopolem*), i nareszcie o 8ej wieczorem stanie w *Zawichostcie*, gdzie trzeci z kolei przypadła nocleg. Z *Zawichosta* statek ma odpływać stale o 11tej z rana, w dniach: 18, 23 i 28 b. m., 2, 7, 12 i 17 Czerwca r. b., i będzie tychże dni: w południe pod *Rachowem*, o 2ej po południu pod *Tarłowem*, o 2¹/₂ pod *Józefowem*, o 3ej pod *Solcem*, o 6¹/₂ pod *Kazimierzem*, o 8ej wieczorem w *Nowej-Aleksandrji*, gdzie zanočuje, a nazajutrz o 5tej rano odpłynąwszy, będzie o 6tej rano pod *Gniewoszewem*, o 7ej pod *Iwangorodem*, o 7¹/₄ pod *Stężycą*, o 10tej pod *Czerwoną Karczmą* i *Kozienicami*, o 11¹/₂ pod *Maciejowicami*, o 1ej po południu pod *Magnuszewem*, o 2ej pod *Mniszewem*, o 4tej pod *Górą Kalwaryją*, o 5¹/₂ wieczorem pod *Karczewem*, a o 8ej w *Warszawie*. Opłata ustanowiona jest następująca: klasa I, bilety różowe, od osoby po 15 kop: za każdą milę, wraz z pakunkiem 50 funtów nie przynoszącym; klasa II, bilety zielone, od osoby po 7¹/₂ kop: za każdą milę, wraz z pakunkiem 20 funtów nie przynoszącym. Przed dniem 15tym Czerwca, nowe afisze dalszy ciąg rozkładu tej jazdy ogłosić mają. Dla osób z *Warszawy* odpływać mających, dodamy, że odjazd następować będzie od *Solca*, wprost nowej *Jerozolimskiej* drogi, po-za *Młynem parowym*, gdzie w dzień wyjazdu między 9tą z rana a południem, pasażerowie, paszportu swoje złożyć, bilety zakupić, oraz tłomoki i wszelkie pakunki odstawić powinni.

Sprawdziły się wyrachowania Astronoma *Berlińskiego*, P. *Encke*, który pierwszy spostrzegł *komety*, od jego nazwiska *kometa Enckego* nazwaną. Podług nich powrót periodyczny tej *komety* na dostępną ziemskim obserwacjom część przestrzeni, przypadł na r. b. 1852. Jakoż *kometa Enckego*, widziana już była d. 9 Stycznia, z obserwatorjum *Bishops* (w parku *Rejenta* w *Londynie*) przez P. *Vogel*; 12 t. m. w obserwatorjum *Kremsmünsterskiem* przez P. *Reishuber*, i 20 Stycz: w *Hamburgu* przez P. *Runker*. *Kometa Enckego*, zjawia się w postaci *obłoczka*, widzialnego tylko przez mocne narzędzia optyczne.

Nie przesadzimy, mówiąc, że cała prawie *Warszawa* wyległa wczoraj około wieczora do *Łazienek Królewskich*, gdzie świetna illuminacja, przedstawiła się oczom w całym blasku piękności. Tu rzesiste światła wytknięte szpalerem, ciągnęły się rzędem w rozlicznych kierunkach, zakreślonych stosownie do wijącej się drogi. Tam pyszne kioski, tryumfalne bramy, to niby meczety, lub strzelające w górę wieżycy, rysowały się na tle ciemnej nocy, miljonem świecących odbłyśków i gwiazd, ładując czarującym urokiem oko. Tu migające na drzewach ogniki, tak w różno-barwnych jak tęcza kolorach, kąpiąc swe odbłyśki w zwierciadle wody, podwajały efekt, trudny do schwytania i przelania na papier. Długo też tłumy błędzących mass Publiczności, po tym czarownym ogrodzie, poity wzrok swój zachwycającym widokiem, nie mogąc się oderwać od niego. Najznakomitsze z tych świetnych obrazów, były: prospekt wytknięty piedestalami illuminowanymi, w głębi którego umieszczoną była Cyfra NAJJASNIEJSZEJ SOLENIZANTRI; oraz piękny portyk z szkieł różnokolorowych na wyspie teatralnej, z tyłu lampionami oświetlony, niemniej pagoda *chińska* po-nad kaskadą, złożona z różnobarwnych kolorów, u stóp której usłany był kobierzec z najpiękniejszych kwiatów; gorejąca od światła brama na lewym brzegu wody od strony pałacu, i nakoniec most JANA IIIgo. Pomijamy nieprzeliczoną liczbę gwiazd, krzewów i kwiatów, oraz girlandy staw okalające, które jakby na rozkaz rószczyki czarnoxieżkiej wyrosły z ziemi, a przed blaskiem których skrył się nawet po-za chmury, wschodzący majestatycznie w swojej pełni Xiętyc. Zatrzymana na chwilę dnia tego pogoda, przerwana nawet przed południem małym gradem i deszczem, ustaliła się pod wieczór jak najzupełniej, i przez cały czas trwania illuminacji, sprzyjać nie przestała. Kończąc, dodamy, że dotąd jeszcze tak uroczej i zarazem świetnej illuminacji, nie widziała *Warszawa*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od F. T. kop. 50, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow-Przedmieściu; i kop. 50, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Czestochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.— Zaś od H. H. rs. 1 kop. 50, na bilard dla obłąkanych w Szpitalu Ś. JANA BOŻEGO.

Wycieczki archeologicznej w niektóre strony *Gub: Radomskiej*, przez F. M. *Sobieszczańskiego*, Xiążki ozdobnie z Drukarni St: *Strąbskiego* wydanej, 15 arkuszy druku obejmującej, 5cią rycinami roboty A. *Diétricha*, i 3ma drzeworytami ozdobiona, której tylko 300 exemplarzy odbito, nabyć można exemplarz po cenie rs. 1 w Magazyinach Papiern i Litografji PP. Fr. *Schuster* na *Krak: Przedm.*; i Anto: *Schuster*, dawniej pod firmą Ant: *Zaleskiego* przy ulicy *Wierzbowej*.

Rada Szczegółowa Opiekuncza Szpitala Śgo KAROLA w *Nowej Aleksandrji*, poczytuje za najmilszy obowiązek wynurzyć w imieniu cierpiących, prawdziwą wdzięczność, W. Pani Karolinie *Angely* i Pannie *Reizlji Bredsohneider*, za trudy podjęte przy zbieraniu podczas upłynionego Wielkiego Tygodnia kwesty na rzecz Szpi-

tała po domach w *Nowej Alexandrii* i w mieście *Koriskowoli*.

Z Melbourne (w *Południowej Australji*) piszą, że kupcy są tam w wielkim kłopotcie, w skutku zupełnego braku robotników, a tem samem niemożności expedjowania teraz *welny* do *Anglii*. W składach portowych *Australskich*, płacą dukata dziennie prostemu wyrobnikowi, załadowanie i wyładowywanie okrętów, i po tej nawet ogromnej cenie trudno o ręce! Pobliskie i bogate kopalnie *złota*, nęca nawet zdatniejszą klasę ludzi, i tu i owdzie, skutkiem odejścia nadzorców i pasterzy, natrafić można na 10,000 owiec nagromadzonych w jedną trzode, pod dozór *jednego* człowieka.

AMERYKA. — W *Hawanie* przyszło do tak krwawej bójkki między majtkami *angielskimi* i *amerykańskimi*, że bataljon wojska musiał ich rozbrajać. — Z *San Francisco* w *Kalifornji*, wyruszyła pod pozorem szukania *złota* wyprawa z *Francuzów* złożona do *Sonora*; chcą oni tę prowincję zrewolucjonizować i zrobić z niej osobną a niezależną od *Stanów Zjednoczonych* Rzplite. *Amerykianie* mocno są z tego niezadowoleni; 1,000 ludzi ma ruszyć dla wygnania z *Sonora* tych awanturników. — W *Hacatea* na wyspach *Towarzystkich*, wybuchnęła rewolucja; złożono z tronu *Królowę Pomare*, i ogłoszono Rzplite z Prezydentem, na lat dwa wybieranym.

ANGLJA. — Na ostatnim wielkim obiedzie u *Królowej* (28go z. m.), znajdował się także *Lord J. Russel*. — W Izbie niższej zspowiedziano bil o urządzeniu dochodów kościelnych, a to by polepszyć położenie materialne niższego *Duchowieństwa*. — Narady pełnomocników wielkich mocarstw dla uregulowania sukcesji *duńskiej*, już się rozpoczęły w *Londonie*. — *Sir Stratford Canning*, Poseł w *Stambule*, nie myśli wracać do *Anglii* w ciągu tego roku, bo zbyt jest potrzebny jego pobyt w *Turcji*. — Przybył tutaj *Dr Jelf*, i przywiózł wielu dawnym przyjaciółom s. p. *Króla Hannowerskiego*, tabakierki, które zmarły przeznaczył im jako pamiątkę. — W ciągu ostatnich 6ciu miesięcy, poprowadzono w *Anglii* 1,600 mil linii telegrafów elektrycznych. — W roku zeszłym rozbiło się 611 okrętów handlowych *angielskich*, z tych 11 parostatków. Do portów *angielskich* wpłynęło w tymże roku okrętów *angielskich* 22,902, zagranicznych 16,226; wypłynęło: *angielskich* 21,789, zagranicznych 17,707; wybudowano nowych okrętów w drewnianych 617, żelaznych 55, parostatków 84. — *Amazon* przywiózł wiadomości z *Kap* do *Tgo Marca*; *Kafrowie* chcą pokoju, ale *Jenerał H. Smith* nań nie przystaje, i żąda tylko poddania się na łaskę, i w d. *Sym Marca* miał z całą siłą ruszyć za rękę *Kei*, dla wykonania stanowczego kroku; dotąd bowiem ograniczono się na częstkowych najazdach, zabórze bydła i paleniu zboża na pnia. Nowy Gubernator jeszcze nie przybył.

AZJA. — Wyprawa *angielska* przeciw *Birmanom*, w d. 3cim z. m. już wypłynęła; eskadrę powiększą okrętami linjowym. — Z *Nizam* wiadomości są bardzo niezadowolające; podobno kompanja będzie musiała kraj

ten zająć. — Z *Góralami* na północy *Peszawer*, *Anglii* ciągle staczają walki, pokonać ich nie mogąc; *Jenerał Campbell* zażądał posiłków.

FRANCJA. *Paryż 30go Kwietnia.* — Jeden z dzienników Ministerjalnych, przyznając że budżet r. 1853 przedstawiać będzie deficyt z 40 miljo: fr., donosi, że wkrótce wojska *francuzkie* cofnięte zostaną z *Włoch*, co zmniejszy wydatki Ministra wojny. Wątpią wszakże, by to tak rychło nastąpiło; korpus *francuzki* w *Rzymie*, może być zmniejszonym, ale nie będzie cofnięty. — Jakkolwiek *P. Billault* zapowiedział, że Ciała Prawodawcze będzie miało dość do roboty; jakkolwiek Rada Stanu codziennie od 12 do 6 pracuje nad nowymi projektami do praw, niepodobna jej wszakże wydażyć i nateraz. Ciała Prawodawcze nie ma żadnego zajęcia. — Na uroczystości z 10 Maja przeznaczono dla gwardjinar: osobną trybunę. — Do *Prohsdorff* wybiera się *Pan Berryer* i kilku znakomitych *legitymistów*. — *Pan Bauchart* Komisarz rządowy, który na 3030 uwięzionych w kilku departamentach po 2 Grudnia, 1377 uwolnił, a co do 1047 karę zmniejszył, wrócił tutaj, i bardzo dobrze został przyjęty przez Prezydenta, jakkolwiek silne stronnictwo w *Elysée* powstaje przeciw zbytej tej Komisarza łagodności. — Na Poniedziałek wezwano do *Elysée* najpoufniejszych przyjaciół Prezydenta na wieczór; *P. Belmontel* odczyta odeę pod tytuł: *Orły*, napisaną przezeń z powodu uroczystości z 10 Maja. — Onegdaj Prezydent zwiędzał roboty na placu *Marsowym*, i przygotowania do uroczystości. — W wielu departamentach pożary tak się zagaściły, że sądy apelacyjne postanowiły wystąpić z procesami. — Minister spraw wew: otrzymał wiele zadań oprzywileje teatralne; jeden z teatrów ma być wzniesionym w okolicy bazarów. — Prefekt policji wyda postanowienia rozciągające ściślejszą kontrolę nad sprzedawcą wiktuałów. — Pogrzeb zwłok Marszałka *Marmont* w *Chatillon*, odbędzie się w d. 6 Maja; zwłoki Marszałka już wywieziono z *Wenecji*. — Z *Gwadelupy* donoszą o silnem trzęsieniu ziemi.

WŁOCHY. — Rząd *Sardyński* ogłosił raport o wysadzeniu w powietrze składu prochu; wypadek nastąpił właśnie wówczas, gdy robotnicy skład opuszczali; 35 osób zostało zabitych lub ranionych; straty materialne są znaczne. Niewiadomo jakim przypadkiem zajęła się mieszanina prochu do min, z tąd ogień dostał się do dwóch spichrzy, w których znajdowało się po 5,000 kilogramów prochu, dalej do składu z 2,000 kilogr.; następnie do 3,000 kilogr. stojących na dziedzińcu, nakoniec do dwóch innych wielkich składów; w jednym z nich znajdowało się 10,000 kilogr. prochu. — Senat zatwierdził traktat handlowy z *Francją*. — Niewiadomo kto zostanie Prezesem Izby w miejsce *P. Pinelli*.

ROZMAITOŚCI. — Inżynier Iej klasy *P. Egeberg*, wynalazł machinę do przerzynania lodu, mającą kształt zwykłego parowozu o sześciu zębatach kołach. Ta machina, działająca za pomocą pary, wprawia w ruch cztery wielkie piły, które głęboko lód narzynają, a resztkę roboty dokonywają ludzie siekierami. Za pomocą tego przyrządu, lody w porcie *Christjanji* (w *Norwegji*), zostały zdjęte na znacznej przestrzeni, i otwarto przejście

aż do morza, a przez nie wypuszczono 33 okręty, które bez tego długo jeszcze musiałyby czekać na otwarcie żeglugi. — Osoby postrzegające dni *feralne*, nieomieszczą wyciągnąć stosownie wniosków z tej szczególnej okoliczności, że oba okręty parowe, *Amazona* i *Birkenhead*, które rozbiły się z tylu ludźmi, w bardzo odalonych od siebie punktach, wyplłynęły z portu *Southampton* tego samego dnia, mianowicie w Styczniu, a do tego w *Piątek*. — W pewnym *niemieckim* mieście, na tamtejszym teatrze grała śpiewaczka *Warjatka*, i takto nie pilnowała. Dyrektor muzyki, gorączkowego temperamentu, zawołał z całej siły na nią: »Ale trzymajże Pani takt, do wszystkich djabłów!» »Ej! co tam!» odowiedziała mu także głośno, »co *warjatka* po *takcie*?»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Bezak Pułko: z Ostrołęki nr 625; Czajkowski Winc: Oby: z Truskowa nr 1820; Dylewski Stan: Oby: z Dworu Czerwonego nr 625; Friedman Samuel Handlarz Win z Kaszau nr 2245; Grabowskie Felicia i Michalina Hr. z Wilna; Kurewski Onufry Oby: z Myszkowa nr 467; X. Lisiecki Fel: Pleban z Mazewa nr 2673; Lasoccy Wład: Ob: z Brochowa nr 613, i Roman Oby: z Sielunia nr 634; Sobolewa Kata: Wdowa po Asesorze Koleg: z Włoch nr 634.

Wyjechali: Andrychiewicz Wład: Oby: do Jaszczewa; X. Dorobis And: Wizytator Zgrom: XX. Missjon: Warszawskich do Galicji; Evans Alfred do Anglii: Miaskowski do Marjenbad; Xżna Wiaziemska Natalia Żona Jen: Majora do Moskwy; Woroniecki Adam Xiążę do Rejowea.

DONIESIENIA

SHLEP narożny przy ulicy Chłodnej i Żelaznej pod Nr 926b, położony, od lat kilkudziesięciu na handel Korzenny i Szynek zajmowany; oraz 3 **POKOJE**, z Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą i wszelkimi wygodami, do najęcia od Sgo Jana r. b.

10. RUBLI przeznacza się uociwemu i sumiennemu oddawcy, lub dla ubogich, za zwrot zgubionego srebrnego **NOSIGROSZA**, w którym znajdowało się: 4ry papierki 10-rublowe, trzy dukaty z **MATRĄ BOZRĄ**, dwa ruble sr., i Kartka na kolej żelazną dla Właścicielki powyższej zguby, uronionej d. 2 b. m. o godz: 4tej po południu, przed Kościołem Sgo Krzyża lub w samym Kościele. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Zyczący sobie przesłać wodą **PRZEDMIOTY** jakiegokolwiek bąc rodzaju, do Wyszogroda, Płocka, i innych miejsc leżących nad Wisłą aż do Gdańska, jako też do Brześcia Lit. i Kijowa, zechcą się zgłosić do Agenty Prławu Berlinek Joachima Astabluma et Comp., w domu Milewskiego przy rogu ulicy Freta i Mostowej.

HENRYK PSZENNY. — Zmieniając lokal dotychczasowy w przszłym tygodniu, celem otworzenia w Hotelu Gerlacha zupełnie Nowego **MAGAZYNU**, wiadomiam, że wyprzedają trwająca już drugi tydzień, przeciągnie się tylko jeszcze dni kilka. Dalsze szczegóły pismo nasze w swoim czasie doniesie.

MIESZKANIE złożone z 6ciu Pokoi, 3ch Alków, Kuchni angielskiej, Piwnicy, i Góry, jest do najęcia od Sgo Jana r. b. pod Nr 546 przy ulicy Długiej, obok placu Krasińskich.

Para **KONI** powozowych, rosyłych, maści gniadej, jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 b, u Stangreta Rocha.



W tych dniach nadszedł transport **Uczonych GILÓW**, z których każdy dwie odmienne

szutki śpiewa; takowe Szanownej Publiczności polecając, sprzedaje w Hotelu Lipskim pod Nr 5.

Helmann, z Saxonji.

BANK POLSKI

Podaje do wiadomości, że oznaczona na dzień 24 Kwietnia (6go Maja) r. b., licytacja na sprzedaż Dóbr **WAŁOWICE**, miejsca już mieć nie będzie. — Prezes, Radaca Tajny, *J. Tymowski*. Naczelnik Rancellarji, Radaca Dworu, *Lubkowski*.



W dniu 2 b. m. o godzinie 12 w południe, z domu pod Nru 1300 przy ulicy Nowy-Swiat, wybiegli **KON** kasztanowaty, lat 6 majaicy, z gwiazdą białą na czole. Rto by takowego odprawdził do miejsca wskazanego, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

W dobrach mil 5 odległych od Warszawy, przy szose do Lublina prowadzającym, jest do wydzierżawienia **PROPINACJA** w miasteczku, gdzie częste targi odbywają się, i wsiach do tych dóbr należących. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1030, u Właścicielki domu.

OSOBA zycząca wyjechać do miasta **KIJOWA** pocztą, szuka towarzysza do tej podróży na wspólny koszt. Wiadomość w Składzie Rękawiczniczym *H. Letronne et Comp*, przy ulicy Miodowej pod Nr 497.



Dnia 26 z. m. przed wieczorem, zginął **PIES** z rasy wyżłów kurlandzkich, średniej wielkości, biały, kasztanowate połączone z sierścią białą miał uszy, małe, więcej stojące, i łapę kasztanowatą na łopatec lewej, oczy siwo-mlliste małe, cały jest kosmaty, a osobliwie ogon i zadnie łapy, mordę długą kończastą, rok przeszło mający. Kto go odprawdzi lub da znać pod Nr 671 a, przy ulicy Leszno, otrzyma nagrodę.

KANTOR
KORRESPONDENCYI I ZLECEN

ulica Miodowa Nro 491.

1. **DOBRA ZIEMSKIE**, o 4, 5 i 6 mil od Warszawy odległe, są do sprzedania za umiarkowaną cenę. — 2. **DZIERŻAWY MAJETNOŚCI ZIEMSKICH**, od 750 do 5,000 rs., żądane są od Sgo Jana r. b. — 3. **DOM** o kilkunasto Pokojach, z Ogrodem fruktowym, z Salonami, wszystkie Pokoje w obicia, Stajnią i Wozownią, w Warszawie położony, jest do sprzedania z wolnej ręki. — Bliższa wiadomość w Rantorze.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła 8.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 1.

TEATR WIELKI. Dziś, *Jerozolima*, (Panna *Sulzer* Marja, ostatni raz przedstawi rolę *Giseldy*).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, Iszy raz nowa Kom: *Nauczka od Ruzynki. Fabrykant Zabawek. Ieek zapieczętowany*.

Jeszcze kilka przedstawień, po zniżonej cenie. Olbrzymi **OBRAZ Cyklorama**, 15,000 stóp kwadratowych mający, przedstawiany bywa w Tow: Warsz: Dobroczynności, na Krak: -Przed: pod Nr 370. Zaczyna się przedstawienie jej codzień o godzinę w pół do 5ej po południu. **Obraz** ten przedstawia *Podróż do Londynu*, na Wystawę Przemysłową. Cena miejsc: pierwsze miejsce kop: 32 1/2, drugie miejsce kop: 17 1/2.

CUKIERNIA GROHNERTA

przy terazniejszym czasie, na panujący kaszel, chrypkę i t. p., przysposobiła, jak dawniej tak i teraz, różne Cukierki, bardzo skuteczne, jako to: Szlazuje, pektoralne, pâte de jubebes, pâte de guimauve, Pastylki flores sulphuris, Ipecacuanana, Reglisse i t. p.; Syropy na kaszel: kapilorowy, słodowy i de gomme, oraz inne Soki: malinowy, porzeczkowy, poziomkowy, berbersowy, żurawinowy, wiśniowy, oranżadowy, limonadowy i orszadowy, w flaszeczkach po kop. 13, 22 1/2, 45. Sok ananasowy, w flaszeczkach, po kop. 30, 45, 60. Orszada w massie i Limonada w proszku, funt po kop. 45. Rozmaite Konfitury w dobrym gatunku, jako to: Wino, Porzeczeki, Maliny, Rengłody, Morele, Brzoskwinie, Głóg, Agrest, Berbersy, Winogrona, funt po kop. 45; tudzież dla dogodności Szano: Publiczności, urządzenie Indyjski **Iumbier**, w eukrze smażony, w stoikach małych, po kop. 50. — *C. Grohnert*.